

STEFANIA CZEKIERDA

ur. 1927; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzieciństwo, życie codzienne, park bronowicki, plac zabaw, łaźnia miejska

Park i łaźnia miejska na Bronowicach

Przy ulicy Długiej mieściła się garbarnia i szkoła szesnastka. Park bronowicki to był nasz raj dziecienny. Było w nim czyściusieńko, bo był zamykany. Miał trawniki, plac zabaw. Zawsze ktoś ze starszych miał pieczę nad tym placem zabaw, żeby krzywda dziecku się nie stała. Był dozorca z gwizdkiem – jak dziecko wbiegło na trawnik dawał sygnał gwizdkiem, że nie wolno deptać trawnika. Po drugiej stronie ogrodu była łaźnia. Matka zaprowadzała nas tam od czasu do czasu, żeby dzieci się porządnie wykąpały. Ja pochodzę z wielodzietnej rodziny, jak pamiętam siedmioro nas było, dwadzieścia lat miała siostra, kiedy zmarła w trzydziestym piątym roku, tak że mycie było w miednicy, czy w balii, to od czasu do czasu chodziło się do łaźni na kąpiel.

Data i miejsce nagrania	2010-09-23, Lublin
Rozmawiał/a	Emilia Kalwińska
Transkrypcja	Lucyna Wrzątek
Redakcja	Lucyna Wrzątek, Emilia Kalwińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"